

Empatia w sądzie dla nieletnich. Rola sędziego w postępowaniu wobec nieletniego w kontekście koncepcji Rosenberga

Barbara Trokowska-Stempnik

Sąd Rejonowy w Toruniu

Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., w treści art. 1 stanowi, że dziecko oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej 18 lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność. Przepis art. 72 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej mówi o tym, że Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją. Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich ma na celu wspieranie młodych osób w dążeniu do postępowania zgodnie z normami społecznymi oraz podjęcie takich działań resocjalizacyjnych, które mogą okazać się skuteczne i sprawić, że cele postępowania w sprawie konkretnego dziecka zostaną osiągnięte. W postępowaniu w sprawach nieletnich należy przede wszystkim kierować się dobrem nieletniego i dążyć do osiągnięcia korzystnych zmian w jego osobowości i zachowaniu się, a także, gdy zachodzi taka potrzeba, do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna obowiązków wobec nieletniego.

W artykule Autorka odwołuje się do koncepcji Rosenberga, nazywanej Porozumieniem bez Przemocy, według której najważniejsze są: rozróżnianie obserwacji od ocen, empatyczne słuchanie, nazywania uczuć i potrzeb zarówno własnych, jak i dziecka. Ponadto przywołuje koncepcję mentalizowania Taylora oraz teorię przywiązania Bowlby'ego. Tym samym możliwe będzie ukazanie jednej z możliwości procedowania przez sędziego w sprawach nieletnich, która może urzeczywistnić spełnienie celów postępowania.

Celem artykułu jest wykazanie, że postawa sędziego procedującego w sprawach nieletnich, a także wybór odpowiedniego spośród szerokiego katalogu środków wychowawczych są bardzo ważne dla umożliwienia nieletniemu postępowania zgodnie z przyjętymi normami prawnymi i społecznymi.

Słowa kluczowe:

dziecko, nieletni, środek wychowawczy, potrzeby, mentalizowanie

Wprowadzenie

L iteratura naukowa dotycząca środków wychowawczych stosowanych wobec nieletnich jest bardzo bogata. Wystarczy wskazać na publikacje wieloletnich badaczy procedowania w sprawach nieletnich, w tym m.in. Konarską-Wrzošek (2013, 2023), Bojarskiego (Bojarski, Skrętowicz, Kruk, 2016), Stańdo-Kawecką (2007) czy w ostatnich latach Włodarczyk-Madejską (2019, 2019a, 2020) i Kobesę (2011, 2021, 2022). Wszyscy ci autorzy w swoich zainteresowaniach badawczych koncentrują się m.in. na sposobie procedowania sędziów w postępowaniach dotyczących nieletnich oraz realizowaniu zasady dobra nieletniego i indywidualizacji podejścia do niego przy wyborze odpowiedniego środka wychowawczego. Źródła te zarówno dostarczają cennej wiedzy dotyczącej przyczyn niezgodnych z prawem lub normami społecznymi zachowań nieletnich, częstotliwości stosowania środków wychowawczych (i środka poprawczego), jak i omawiają aktualne rozwiązania, w tym obecne w innych krajach świata, i prezentują postulaty na przyszłość. Podkreślić należy, że treści wskazane w publikacjach przygotowanych w czasach obowiązywania poprzedniej ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. z 1982 r., nr 35, poz. 228) pozostają nadal aktualne z uwagi na niewielki zakres zmian wprowadzony przez ustawę o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich z dnia 9 czerwca 2022 r. (Dz.U. z 2024 r., poz. 978; dalej: u.w.r.n.; Kobes, 2022).

Niniejszy artykuł w ocenie Autorki stanowi *novum* w polskiej literaturze poświęconej postępowaniu w sprawach nieletnich z uwagi na prezentowanie w nim sposobu procedowania sędziego w toku postępowania rozpoznawczego przed sądem, z uwzględnieniem koncepcji Rosenberga, uzupełnionej pojęciem mentalizowania w rozumieniu Taylora. W przekonaniu Autorki stosowanie w praktyce narzędzi wynikających z koncepcji Porozumienia Bez Przemocy Rosenberga, których uzupełnienie stanowi świadomy proces mentalizowania, pozwala rozeznąć się w sytuacji konkretnego nieletniego, co umożliwia aktualizowanie dyrektywy orzekania środków wychowawczych w postaci jego dobra oddzielnie w każdym przypadku (czyli *ad casum*). Artykuł nie odnosi się do orzekania wobec nieletnich środka leczniczego oraz środka poprawczego (z uwagi na odmienne stany faktyczne, w których są orzekane, środki te wymagają oddzielnego omówienia).

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie takiego sposobu prowadzenia sprawy nieletniego, który sprzyja pełnemu poznaniu osoby dziecka, pozwala dostrzec jego trudności, z jednoczesnym podkreśleniem roli empatii w stosunku do niego. Autorka pragnie wykazać, że posługiwanie się narzędziami oferowanymi przez empatyczną komunikację, stosowanie zasady indywidualizacji oraz dobra nieletniego jako dyrektyw wyboru określonego środka wychowawczego w konkretnej sprawie może być skuteczniejsze. Ponadto za cel niniejszego artykułu Autorka przyjęła wykazanie, że poprzez posługiwanie się odpowiednim językiem, wykazanie zainteresowania osobą dziecka, a także wnikliwe kompletowanie materiału dowodowego sędzia może przewidzieć zasadność i skuteczność zastosowania określonego środka wychowawczego. Autorka chce także pokazać, jak wygląda jej zdaniem prawidłowe postępowanie w stosunku do osoby nieletniej, które może stanowić inspirację czy propozycję dla innych sędziów, a także wszystkich innych osób mających styczność z problematycznymi zachowaniami nieletnich.

W artykule Autorka przedstawi na wstępie krótki zarys teorii przywiązania, będący przypomnieniem najważniejszych tez sformułowanych przez Bowlby'ego. Zasadne jest, aby sędzia orzekający w sprawach nieletnich pamiętał o ich istnieniu i znaczeniu w życiu każdego człowieka. Następnie omówione zostaną przepisy u.w.r.n. odnoszące się do postępowania rozpoznawczego przed sądem oraz wskaże, jakie informacje powinien uzyskać sąd przed rozprawą, aby móc komunikować się z nieletnim z uwzględnieniem jego indywidualności. W dalszej części Autorka przybliży zarys koncepcji Rosenberga, ze szczególnym uwzględnieniem jej zastosowania w toku postępowania, zwłaszcza przy wysłuchiwanie nieletniego. Kolejny fragment poświęcony będzie omówieniu koncepcji mentalizowania, ze szczególnym naciskiem na rolę świadomości i uważności w komunikacji. W dalszej kolejności Autorka podejmie zagadnienie zasadności i celowości stosowania środków tymczasowych w toku postępowania przed sądem. Następnie przedstawione zostaną istniejące w polskiej ustawie środki wychowawcze, ze wskazaniem okoliczności, które – przy zastosowaniu narzędzi oferowanych przez koncepcję Porozumienia bez Przemocy oraz mentalizowanie – mogą pomóc sędziemu w pewnym stopniu przewidzieć zasadność zastosowania określonego środka wobec konkretnego nieletniego. Na koniec Autorka omówi praktyczne znaczenie dobra nieletniego oraz relacyjności w toku postępowania rozpoznawczego przed sądem.

O roli przywiązania

Bowlby pisał, że każdy człowiek posiada wewnętrzne modele operacyjne (2016, s. 11). Stanowią one dosyć trwałe elementy osobowości, które gromadzą wczesne doświadczenia relacyjne. Celem, dla którego konkretna jednostka postępuje w taki, a nie inny sposób, jest jej przetrwanie. Przychodzimy na świat w konkretnym środowisku społecznym, a nasze doświadczenia od pierwszych chwil życia wpływają na rozwój naszego układu nerwowego (Gerhardt, 2016, s. 23). Jeżeli matka, która najczęściej jest tzw. główną figurą przywiązania niemowlęcia, adekwatnie i czule odpowiada na potrzeby małego dziecka, to wytworzy się między nimi tzw. bezpieczny styl przywiązania, stanowiący fundament na całe życie. Jeżeli opiekun jest dla dziecka dostępny, wrażliwy, akceptuje je, chroni, jest przewidywalny, to powoduje to wytworzenie w jednostce reprezentacji siebie jako wartego miłości, potrafiącego kochać, skutecznego i miłego (Siegel, Payne-Bryson, 2020). Relacja z figurą przywiązania to tzw. bezpieczna baza dla dziecka, do której zawsze może powrócić w chwilach stresu i znajdzie ukojenie. Rzadko zdarza się, by jednostki, które uznają świat za miejsce bezpieczne i czują się w nim dobrze, postępowały niezgodnie z przyjętymi normami społecznymi (Taylor, 2024, s. 106).

Naukowo udowodniono, że istnieje silny związek (za wyjątkiem dzieci z autyzmem czy specyficznymi trudnościami w uczeniu się) pomiędzy doświadczeniami jednostki w zakresie opieki rodzicielskiej a trudnościami psychicznymi, emocjonalnymi, społecznymi i behawioralnymi młodych osób, które m.in. mają styczność z wymiarem sprawiedliwości dla nieletnich (Taylor, 2024, s. 38). Innymi słowy, niezabezpieczone style przywiązania stanowią istotny czynnik ryzyka dla wystąpienia zachowań przestępczych u ludzi. Krzywdzenie małych dzieci nie polega tylko na fizycznym maltretowaniu. Coraz częściej podkreśla się istnienie niedostępności emocjonalnej rodziców, która objawia się zarówno w niereagowaniu na płacz dziecka, jak i w wypowiedaniu słów, które nie pozostają obojętne dla niego (np. „żałuję, że cię urodziłam”, „szkoda mi na ciebie czasu”).

Aktualnie wiadomo już, że okres pierwszych dwóch lat życia dziecka jest kluczowy dla jego rozwoju emocjonalnego (Gerhardt, 2016, s. 17). Badania neurobiologiczne wykazały, że systemy reakcji na stres, szlaki nerwowe, które tworzą się w wyniku relacji z innymi osobami, nie są wrodzone. W ostatnich latach wiele uwagi poświęca się rozwojowi kory okołoooczodołowej. Ona również rozwija się dopiero po urodzeniu. Rola tej struktury ma fundamentalne znaczenie zarówno dla zdolności empatii, czyli umiejętności współodczuwania z innymi ludźmi, możliwości przyjęcia ich perspektywy, jak i kontrolowania własnych reakcji emocjonalnych.

Istnieją różne rodzaje pozabezpiecznego stylu przywiązania, niemniej ich szczegółowe rozróżnienie nie jest istotne dla tez stawianych w niniejszym artykule. Zdaniem Autorki warto omówić jedynie skrótowo stojący po przeciwległej stronie wobec bezpiecznego przywiązania styl nazywany zdeorganizowanym. Dziecko, którego relacja z opiekunem opiera się na lęku czy nawet przerażeniu, może przejawiać zachowania całkowicie niezrozumiałe i niosące negatywne konsekwencje społeczne. Młoda osoba, której styl przywiązania do opiekuna określa się jako zdeorganizowany, nie potrafi znaleźć u niego ochrony i pocieszenia. Jest pozbawiona bezpiecznej bazy, a świat wydaje jej się przerażającym miejscem. W psychologii zdarzeniem traumatycznym określa się taką sytuację, w której zagrożone jest przetrwanie jednostki (to doświadczenie, przed którym nie można uciec). Do zdarzeń, które dla dzieci mogą być przerażające i przytłaczające, zalicza się m.in.: przemoc domową, surową dyscyplinę, niespójne zachowania rodzicielskie, zaniedbanie, nadużywanie substancji psychoaktywnych przez rodziców, rozpad rodziny (Taylor, 2024, s. 72). W przekonaniu dorosłego część wskazanych zdarzeń może wcale nie być traumatyzująca. Pamiętać jednak trzeba, że we wczesnym dzieciństwie zachodzą fundamentalne procesy neurochemiczne, które wpływają na rozwój, funkcjonowanie i strukturę mózgu. Warto podkreślić, że młoda osoba nie może uniewrażliwić się na traumatyczne zdarzenia, a jeśli doświadcza ich wielokrotnie, to jej układ neurobiologiczny przystosowuje się do traumatycznej sytuacji, aby zapewnić przetrwanie (Taylor, 2024, s. 73). Wszystko to prowadzi do powstania względnie trwałych zmian w przekonaniach, wartościach i myśleniu dziecka, które w konsekwencji skutkują postawami i zachowaniami nieakceptowanymi społecznie, co nazywamy przejawami demoralizacji lub popełnieniem czynów karalnych.

W rzeczywistości społecznej, w której żyjemy, wspólnej dla naszego kręgu kulturowego, coraz bardziej popularne są postawy kładące nacisk na surowe traktowanie wszelkich przejawów postępowania niezgodnego z przyjętymi wartościami. Osobom funkcjonującym w zgodzie z ogólnie akceptowanymi normami społecznymi często trudno jest odczuwać empatię wobec tych, którzy krzywdzą innych czy przejawiają trudne zachowania w szkole albo wśród rówieśników. Pamiętać jednak warto, że dzieci, które nie doświadczyły empatii ze strony swoich rodziców, a w sytuacjach konfliktowych były albo ignorowane, albo bite i znieważane, mają ogromny kłopot z zachowaniem równowagi emocjonalnej i odczuwaniem współczucia wobec innych. Nie można wymusić na sobie prawdziwej empatii jedynie decyzją woli, jest ona bowiem efektem wewnętrznych przeżyć i doświadczeń nabywanych w relacjach z ludźmi (Gerhardt, 2016, s. 110).

Sąd dla nieletnich

Stosownie do treści art. 1 u.w.r.n. postępowanie w sprawach o demoralizację prowadzi się wobec osób, które ukończyły 10 lat i nie są pełnoletnie, a w sprawach o czyny karalne – wobec osób, które dopuściły się takiego czynu (tj. przestępstwa lub wykroczenia) po ukończeniu 13 lat, ale przed ukończeniem 17 lat. Optymalny model postępowania z nieletnimi omawia Włodarczyk-Madejska (2019, s. 84–86). Zasadą jest odbywanie posiedzeń sądu przy drzwiach zamkniętych (art. 29 ust. 1 u.w.r.n.). Ma to na celu zapewnienie komfortowej dla dziecka sytuacji, kiedy na sali obecne są tylko strony postępowania, a więc poza nim: rodzice albo ten z rodziców, pod którego pieczęcią nieletni faktycznie pozostaje, albo opiekun nieletniego oraz prokurator (art. 35 u.w.r.n.). Tylko wyjątkowo, gdy jest to uzasadnione względami wychowawczymi, rozprawa może odbywać się jawnie (art. 69 ust. 1 u.w.r.n.). Ponadto na rozprawie może być obecny także pokrzywdzony, gdy nie jest to sprzeczne z dobrem nieletniego lub nie stoją temu na przeszkodzie względy wychowawcze (art. 69 ust. 5 u.w.r.n.; Trybunał Konstytucyjny, 2016, SK 24/15). Gwarancje procesowe dla młodej osoby zostały sformułowane w art. 36 u.w.r.n. Należą do nich: prawo do obrony, w tym prawo do korzystania z pomocy obrońcy oraz prawo złożenia wniosku o wyznaczenie obrońcy z urzędu w przypadku, o którym mowa w art. 38 ust. 3 (niemożność poniesienia przez nieletniego lub jego rodziców kosztów wynagrodzenia obrońcy z wyboru bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny lub gdy występują inne, szczególne okoliczności); prawo do składania wyjaśnień lub odpowiedzi na poszczególne pytania; prawo do odmowy składania wyjaśnień lub odpowiedzi na poszczególne pytania; prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim; prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza języka migowego, jeżeli jest osobą, o której mowa w art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się (Dz.U. z 2023 r., poz. 20). Wymienione uprawnienia, wbrew twierdzeniom niektórych przedstawicieli doktryny (zob. Sobejko, 2023, art. 7), nie przeszkadzają w procedowaniu sprawy zgodnie z dobrem nieletniego (por. Konarska-Wrzošek, 2023, art. 27, s. 127; Eichstaedt, 2023, s. 60–68). Stanowią ponadto realizację prawa przysługującego każdej osobie do przedstawienia swojego punktu widzenia (udział obrońcy), a także stoją na straży swobody wypowiedzi jednostki (tj. składania wyjaśnień lub odmowy ich składania, co nie oznacza przyznania komukolwiek prawa do mówienia nieprawdy). Sąd rodzinny wszczyna postępowanie w sprawie nieletniego, jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie istnienia okoliczności, o których mowa w art. 2 (czyli wykazywania przejawów demoralizacji

lub popełnienia czynu karalnego; art. 52 ust. 1 u.w.r.n.). Sąd rodzinny może nie wszczynać postępowania, a wszczęte umorzyć w całości lub w części, jeżeli nie ma podstaw do jego wszczęcia lub prowadzenia w określonym zakresie, albo gdy orzeczenie środków wychowawczych, środka leczniczego lub środka poprawczego jest niecelowe, w szczególności ze względu na orzeczone już środki karne w innej sprawie, które w ocenie sądu są wystarczające (art. 53 u.w.r.n.). Nadmienić w tym miejscu warto, że możliwość umorzenia postępowania istnieje także na rozprawie, również wówczas, gdy nieletni wykazywał przejawy demoralizacji albo dopuścił się popełnienia czynu karalnego (por. Górecki, art. 53, 2023, s. 174).

Celem postępowania rozpoznawczego jest ustalenie, czy istnieją okoliczności świadczące o wykazywaniu przejawów demoralizacji nieletniego lub czy nieletni dopuścił się czynu karalnego, a także ustalenie, czy zachodzi potrzeba zastosowania wobec niego środków określonych w ustawie (art. 56 u.w.r.n.). Przepis art. 58 ust. 1 u.w.r.n. wskazuje, że w postępowaniu w sprawie nieletniego zbiera się dane o nieletnim, jego warunkach wychowawczych, zdrowotnych i bytowych oraz przeprowadza się inne dowody. Jedną z pierwszych czynności sądu rozpoznającego sprawę młodej osoby jest zlecenie przeprowadzenia wywiadu środowiskowego przez kuratora sądowego. W sprawozdaniu kuratorzy mają obowiązek ustalić dane nieletniego oraz jego środowiska, na które składają się: właściwości i warunki osobiste nieletniego, jego zachowywanie się, warunki wychowawcze i życiowe, w tym sytuacja rodzinna i bytowa rodziny, przebieg nauki lub pracy nieletniego, sposób spędzania czasu wolnego, jego kontakty środowiskowe, stosunek do niego rodziców lub opiekunów, podejmowane działania wychowawcze, stan zdrowia i uzależnienia nieletniego (art. 62 ust. 1 u.w.r.n.). Zakres tematyczny wywiadu środowiskowego jest zatem bardzo szeroki. Pamiętać także trzeba, że kurator sądowy jest często pierwszą osobą z polecenia sądu pojawiającą się w miejscu zamieszkania nieletniego i zebranie przez niego danych jest bardzo istotne dla dalszego toku postępowania (Włodarczyk-Madejska, 2019, s. 130–135, s. 154–177; Włodarczyk-Madejska, 2019a). Dzięki sprawozdaniu kuratora sędzia może dowiedzieć się, w jakim środowisku przebywa młoda osoba i czy jej rodzina jest już znana sądowi z postępowań opiekuńczych. Zebranie przed pierwszą rozprawą danych dotyczących nieletniego – pozyskanych zarówno przez kuratora sądowego, jak i ze szkoły, do której uczęszcza, czy instytucji pomocy społecznej – dostarcza sędziemu wiedzy o funkcjonowaniu danej jednostki. W swojej praktyce orzeczniczej Autorka w każdej sprawie, przekazanej do sądu przez Policję, zleca przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, aby ustalić, czy czyn nieletniego jest raczej incydentalny (np. kradzież chipsów w sklepie), czy świadczy o pojawiających się kłopotach w funkcjonowaniu konkretnego

młodego człowieka (Włodarczyk-Madejska, 2020). Często zdarza się bowiem tak, że błahе wykroczenie popełnione przez nieletniego (np. wspomniana kradzież) jest sygnałem pojawiających się lub istniejących już trudności w zachowaniu tej osoby (np. w szkole, w domu, wśród rówieśników). Lepiej jest zatem sprawdzić okoliczności danej sytuacji niż arbitralnie uznać ją za incydent, licząc, że jakakolwiek inna sprawa konkretnego dziecka nie wróci już do sądu rodzinnego. Gdyby stało się inaczej, interwencja sądu może okazać się spóźniona. Istotne jest również to, aby wywiad kuratora, poza okolicznościami wskazanymi w omawianym przepisie, zawierał wnioski i propozycje co do tego, jakie działania warto podjąć wobec nieletniego i jego rodziny (Sobejko, 2023, art. 63).

Optymalnym rozwiązaniem jest, gdy na pierwszej rozprawie, na której stawiał się nieletni, sędzia ponownie pouczy go o przysługujących mu prawach (z wezwaniem na rozprawę doręcza się pouczenia, niemniej niewielu nieletnich zapoznaje się z nimi). W treści art. 60 u.w.r.n. wskazano warunki, w jakich ma odbywać się wysłuchanie i przesłuchanie nieletniego. Rozróżnienie tych dwóch czynności nie jest przypadkowe. Przesłuchania nieletniego dokonuje Policja, natomiast wysłuchanie odbywa się przed sądem. Czynności te przeprowadza się warunkach zapewniających młodej osobie swobodę wypowiedzi. W szczególności należy unikać wielokrotnego wysłuchiwanie lub przesłuchiwanie nieletniego co do tych samych okoliczności lub okoliczności ustalonych już innymi dowodami i niebudzącymi wątpliwości (por. Konarska-Wrzosek, 2013, s. 168–169). W miarę możliwości czynności te powinny być utrwalone za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk (art. 60 u.w.r.n.). Przepis art. 70 u.w.r.n. uzupełnia cytowaną regulację i wskazuje, że sąd rodzinny wysłuchuje nieletniego na rozprawie, a jeśli nieletni nie stawiał się, odmawia składania wyjaśnień lub wyjaśnia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, wolno odczytywać w odpowiednim zakresie protokoły wyjaśnień złożonych przez niego w tym postępowaniu (art. 70 ust. 1 i 2 u.w.r.n.). Wprawdzie ponownie występuje tu odwołanie do procedury karnej, niemniej warto interpretować te przepisy jako zachęcenie młodej osoby do podjęcia rozmowy z sędzią, a nie jako wzbudzenie wzięcia przez niego odpowiedzialności za swoje postępowanie. To drugie bowiem może być jeszcze na tym etapie niemożliwe.

W przepisie art. 70 ust. 4 u.w.r.n. wskazano, że sprawozdania z wywiadów środowiskowych oraz opinie o nieletnim odczytuje się w jego nieobecności, chyba że szczególnie względy wychowawcze przemawiają za celowością zapoznania nieletniego z jego treścią. Celem przyjęcia takiego rozwiązania była ochrona dziecka przed usłyszeniem negatywnych opinii na swój temat, formułowanych przez biegłych czy inne osoby. Wskazać w tym miejscu trzeba, że z opiniami biegłych sądowych

i sprawozdaniami z wywiadów środowiskowych mogą zapoznać się rodzice nieletniego, a zatem ochrona ta jawi się jako pozorna. Rodzic może bowiem przekazać dziecku wszystkie informacje zawarte w tych dokumentach, które dodatkowo będą przefiltrowane przez ich własny pogląd na sprawę. Warto także zwracać uwagę, aby opinie i sprawozdania formułować w sposób nieoceniający i niestygmatyzujący młodej osoby, aby zapoznanie się z nimi przez nieletniego nie niosło ze sobą negatywnych skutków. Ponadto dobrze by było, aby za zasadę przyjąć zapoznavanie młodego człowieka z tymi fragmentami opinii lub sprawozdań z wywiadów środowiskowych, które mogą zadziałać na niego wzmacniająco, tzn. wskazują na poprawę lub dobre strony funkcjonowania dziecka.

BEZPRZEMOCOWA KOMUNIKACJA Z NIELETNIM

Zdaniem Autorki warto, aby w toku wysłuchiwanie nieletniego przed sądem (ale także jego rodziców i innych osób) kierować się poniżej przedstawionymi propozycjami. Podkreślić należy, że sędzia na sali rozpraw, procedując w sprawie nieletniego, nie zmienia się w psychologa, pedagoga czy terapeutę. Warto jednak, aby właściwie tym specjalistom pewne narzędzia, o których będzie niżej mowa, były praktykowane przez sędziów¹.

W „języku szakala”, o którym mówi Porozumienie Bez Przemocy (NVC)², wszelkie porównania, uogólnienia, żądania, zmuszanie, niepozostawianie wyboru, etykiety, oceny, obwinianie, osądy i groźby są elementami, które nie służą komunikacji (Rosenberg, 2013, s. 39–41; Rosenberg, 2016, s. 33–44). Przemoc w rozmowach między ludźmi pojawia się wówczas, gdy ktoś narzuca drugiej stronie swoją ocenę, opinię czy osąd bez szacunku do tego, czego ta osoba chce i co sprawiło, że zachowała się w określony sposób. Wszyscy ludzie są wobec siebie współzależni, a do każdego człowieka warto podchodzić z empatią i zrozumieniem. W tym miejscu

-
- 1 Z przydatnością stosowania narzędzi oferowanych przez Porozumienie Bez Przemocy – które przez niektórych określane jest nie koncepcją, a sposobem życia – w postępowaniu w sprawach nieletnich (i w ogóle w postępowaniach sądowych) może być ten kłopot, że Rosenberg postulował zaprzestanie posługiwania się słowem „powinność”; zob. Rosenberg, Seils (2024, s. 27–30).
 - 2 Autorka nie ma certyfikatu CNVC (Center for Nonviolent Communication) i zgodnie z prośbą certyfikowanych trenerów CNVC zamieszczoną na stronie internetowej: trenerzynvc.pl/uzywanie-nazwy-nvc (data korzystania: 20 marca 2025) informuje, że dzieli się własnym rozumieniem Porozumienia Bez Przemocy, które w głównej mierze poznała w trakcie studiów podyplomowych w Wyższej Szkole Medycznej w Legnicy, odbywających się pod nazwą *Komunikacja empatyczna, która uczy współpracy i służy obu stronom – w relacjach, w rodzinie, w pracy, w biznesie w oparciu o metodologię Marshalla B. Rosenberga – Nonviolent Communication*.
-

należy poczynić uwagę na temat rzekomego usprawiedliwiania nieakceptowanego społecznie postępowania nieletniego. Często w mediach społecznościowych można przeczytać, że za trudne zachowania młodzieży odpowiada tzw. bezstresowe wychowanie, brak ponoszenia konsekwencji za podejmowane działania i łagodne traktowanie dzieci. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że człowiek, który podchodzi do drugiej osoby z empatią, ma jednocześnie jasno określone, świadome granice co do tego, co jest dla niego akceptowalne, a co nie (Rosenberg, Seils, 2024, s. 49–59). Uwzględnianie perspektywy drugiej strony nie stanowi usprawiedliwienia jej postępowania ani nie nakazuje łagodnego traktowania. W Porozumieniu Bez Przemocy istotny nacisk kładzie się na tzw. rozróżnienia kluczowe (Petlicka, 2023). Jednym z nich jest uświadomienie sobie, czy dana ocena, którą mamy w głowie lub wyrażamy ją werbalnie, jest oparta na wartości czy na osądzie. Celem NVC nie jest pozbycie się ocen, ale zbudowanie świadomości tego, co jest faktem, a co interpretacją. W sprawie nieletniego, który przejawia trudności wychowawcze w szkole, polegające na tym, że nie wykonuje poleceń nauczyciela (np. nie przestaje korzystać z telefonu podczas zajęć), chodzi w czasie lekcji po klasie, a na przerwach wychodzi poza teren szkoły na papierosa, wyzywając woźnego jakąś inwektywą, to opisane w ten sposób jego zachowania należy uznać za fakty. Gdyby natomiast do opisu tych faktów dodać oceny, to mogłyby one brzmieć na przykład tak: nieletni jest arogancki, bo nie słucha nauczyciela; jest bezczelny, bo pomimo upominania chodzi po klasie w czasie lekcji; jest niewychowany i nie ma szacunku do starszych, bo wulgarnie odnosi się do woźnego. Oceny zawsze będą pojawiać się w głowie sędziów, tak samo jak u każdego człowieka. Warto jednak, aby zauważyć ten proces, tj. pojawienie się ich. Pozwala to mieć świadomość tego, że interpretując, tworzymy przypuszczenia, które trudno później weryfikować, bo człowiek jest skłonny do poszukiwania potwierdzeń własnych osądów.

Każdy człowiek codziennie jest odbiorcą wielu komunikatów, kierowanych do niego przez innych ludzi. Dotyczy to oczywiście także sędziego i nieletniego. Część z tych komunikatów jest dla nas trudna. Zdarza się, że młoda osoba stojąca przed sądem ma pozornie dobry humor, tak jakby rozprawa nie robiła na nim żadnego wrażenia, a nieletni, którego zachowanie nie jest akceptowane przez nauczycieli czy rówieśników w szkole, nieraz z pewnością usłyszał, jakim jest „problemem dla placówki”. Porozumienie Bez Przemocy proponuje rozważenie naszych reakcji na takie komunikaty. Możemy czynić to na cztery sposoby: atakując i obwiniając innych („szakał na zewnątrz”), atakując i obwiniając siebie („szakał do wewnątrz”), ze zrozumieniem dla czyichś uczuć i potrzeb („żyrafa na zewnątrz”) i ze zrozumieniem dla swoich uczuć i potrzeb („żyrafa do wewnątrz”) (Rosenberg, 2013, s. 130; Rosenberg, 2016,

s. 72–77). W zależności od tego, który model reakcji na trudny komunikat wybierzemy, tak będzie wyglądała nasza odpowiedź. Jeśli sędzia poczuje się dotknięty postawą nieletniego i odezwą się w nim „szakale”, to może zareagować wzburzeniem i tonem nieznoszącym sprzeciwu przypomnieć o autorytecie sądu i odpowiednim zachowaniu bądź skierować oskarżenia do siebie, że nie wzbudza szacunku u nieletniego, czyli coś z nim nie tak. Gdyby natomiast sędzia wybrał drogę empatii w stosunku do siebie bądź do drugiej strony, to jego reakcja byłaby łagodniejsza i mógłby przemilczeć to zachowanie, które w toku wysłuchania może się zmienić (empatia dla siebie), bądź też wzbudzić w sobie zaciekawienie, czy uśmiech na twarzy dziecka świadczy o jego humorze (czyli jaki ma stosunek do sprawy), czy może jest oznaką zdenerwowania. Jednym z fundamentów Porozumienia Bez Przemocy jest uznanie, że cokolwiek robią czy mówią inni ludzie, czynią to zawsze dla zaspokojenia swoich potrzeb. Jeżeli ktoś krzyczy na drugą osobę, bije ją, zastrasza, mówi, co myśli na jej temat, to w każdej takiej sytuacji jego komunikat zawiera w sobie jakieś niezaspokojone potrzeby, dotyczące tylko i wyłącznie jego samego. Jeśli ktoś ocenia drugiego człowieka, obraża go, to mówi o sobie (a ściślej – o swoich potrzebach), a nie o tej drugiej osobie. Uświadomienie sobie tego pozwala zachować spokój w sytuacjach, w których nieletni kierują w stronę sędziego trudne komunikaty (np. „A to pani nie wie takich rzeczy?”³).

Sędzia ma możliwość wyboru jednej z czterech opisanych reakcji. Trudniej jest nieletniemu, którego osobowość jeszcze się kształtuje, a jego doświadczenia z ludźmi często nie są pozytywne. Kiedy więc taki młody człowiek staje się odbiorcą trudnego komunikatu, zareaguje najpewniej obwinianiem i atakowaniem drugiej strony – choćby i w milczeniu, jeśli ocenia swoją sytuację jako niebezpieczną (np. wobec osoby dysponującej większą siłą fizyczną lub mogącą decydować o jego losach, np. wobec sędziego) – a wtedy trudniej o osiągnięcie celów postępowania.

Aby móc wybierać „język żyraby”, trzeba mieć kontakt z własnymi potrzebami i uczuciami, czyli traktować siebie z empatią. Tylko taki człowiek, który sam sobie okazuje empatię, jest zdolny empatycznie słuchać drugiej strony i niejako filtrować jej wypowiedzi przez cztery elementy komunikacji bez przemocy, do których należą: fakty (obserwacje), uczucia, potrzeby i prośby (Mol, 2015, s. 20–23; Rosenberg, 2016, s. 24). Faktami są konkretne zdarzenia, pozbawione naszych ocen (a ściślej – wtedy są faktami, gdy potrafimy odróżnić nasze interpretacje od tego, co rzeczywiście się stało). Jeśli chodzi o uczucia, to istnieje ich cała gama, niemniej wystarczające

3 Autorce zdarzyła się sytuacja na sali sądowej, w której nieletni zwrócił się do niej tymi słowami w odpowiedzi na pytanie, czego oczekiwałby od skonfliktowanego z nim kolegi z klasy. Nieletni tłumaczył, że jego wyzwiska w kierunku tego chłopca są jedynie odpowiedziami na zaczepki tego drugiego.

jest uświadamianie sobie tego, że pojawiają się, możemy je nazywać i informują nas albo o zaspokojonych (przyjemne uczucia) albo niezaspokojonych (nieprzyjemne uczucia) potrzebach. Warto, aby sędzia rozstrzygający sprawy nieletnich uświadomił sobie także, jakie potrzeby stoją za tym, że w ogóle wybrał ten zawód oraz, konkretniej, do czego dąży, rozstrzygając daną sprawę (czyli jaka stoi za tym potrzeba). Najogólniej mówiąc, można wskazać, że zarówno wybierając zawód sędziego, jak i rozstrzygając sprawy nieletnich jednostka spełnia potrzeby takie jak: niezależność, sprawczość, efektywność, kompetencja, wpływ (na własne działania), współzależność, dzielenie się (np. doświadczeniem życiowym), wkład (np. we wspólną rzeczywistość), wzbogacanie życia (np. wskazanie nieletniemu alternatywnych strategii na zaspakajania potrzeb), wyrażanie siebie, wspólnej rzeczywistości (czyli np. przekonanie o słuszności obowiązku szkolnego). Nie jest to oczywiście katalog ani zamknięty, ani odnoszący się do każdego sędziego. Warto jednak, aby sędzia, korzystając z dostępnych w sieci list potrzeb opracowanych zgodnie z duchem NVC, uświadomił sobie własne cele. Porozumienie Bez Przemocy głosi, że wszyscy ludzie mają takie same potrzeby. Różnimy się jedynie na poziomie strategii, które służą nam do ich zaspakajania. Dla przykładu, nieletni, który wyzywa i bije słabszego kolegę (strategia), zaspakaja tym swoją potrzebę sprawczości (może sprawić, że ktoś będzie się go bał) i/lub przynależności (np. do określonej grupy rówieśniczej). Brakować może mu z kolei (niezaspokojone potrzeby) np. empatii (gdy sam doświadcza przemocy od starszych kolegów lub od rodziców) i/lub bycia wziętym pod uwagę (zauważenia go przez dorosłych/rówieśników). Prowadząc postępowanie w sprawach nieletnich z uwzględnieniem potrzeb dziecka, możemy pomóc mu wypracować inne strategię, które będą je zaspakajały. Ostatnim elementem komunikacji według NVC jest prośba rozumiana jako komunikat nakierowany na spełnienie jakiejś naszej potrzeby (jako sędziów). Z uwagi na to, że zakłada ona gotowość do przyjęcia odmowy drugiej strony, znajduje zastosowanie jedynie w określonych kontekstach w procedurze w sprawach nieletnich. W języku Porozumienia Bez Przemocy za prośbę uznaje się taki komunikat, który: jest konkretny (tj. wskazuje na osobę, miejsce, czas, działanie, czasem również sposób i wyjaśnienie, dlaczego tak, a nie inaczej); sprawdzalny (w jaki sposób dowiemy się, że prośba została spełniona); wykonalny; sformułowany w języku pozytywnym i dopasowanym do kontekstu (świata) drugiej strony. Jako przykład rozstrzygnięcia sądu, który może spełniać cechy prośby, wskazać warto na możliwość nakładania na nieletniego zobowiązań czy uzasadnienie skierowania nieletniego do ośrodka kuratorskiego (art. 7 pkt 2 i 6 u.w.r.n.). Zdaniem Autorki warto byłoby podjąć rozważania dotyczące znaczenia prośby dla procedowania w sprawach nieletnich czy – szerzej – rodzinnych.

Praktykowanie Porozumienia Bez Przemocy jest trudne (Kułaga, Malinowska-Berggren, 2023). W postępowaniach w sprawach nieletnich najistotniejsze jest to, aby mieć świadomość istnienia rozróżnienia między faktem (obserwacją) a interpretacją, starać się szukać w młodym człowieku stojących za jego słowami i zachowaniami uczuć i potrzeb, które nie są zaspokojone, a przede wszystkim, aby nie zapominać o empatii względem siebie i nieletniego. Empatycznym słuchaniem nazywamy proces, w którym w wypowiedziach rozmówcy szukamy stojących za nimi uczuć i potrzeb. Czasem musimy zgadywać, gdyż młoda osoba nie zawsze potrafi je nazwać. Warto jednak parafrazować wypowiedzi dziecka, uważnie je słuchać, dopytywać, prosić o potwierdzenie poprawności naszego rozumienia (np. „Czy dobrze rozumiem, że dla ciebie ważne jest...?”). Wszystkie te czynności muszą być podjęte ze świadomością, że stoi przed sędzią młody człowiek, który najczęściej nie ma żadnej „bezpiecznej bazy”, a jego zdolność do odczuwania empatii wobec innych, rozumienia punktu widzenia danej sytuacji przez innych ludzi, jest mocno ograniczona. Jeżeli sędzia chce być empatycznym słuchaczem, to warto, aby okazywał zainteresowanie tym, co nieletni ma do powiedzenia, był cierpliwy i opanowany, wystrzegał się wszystkiego, co rozprasza jego uwagę oraz nie dawał się wytrącić z równowagi przez zarzuty i krytykę. Świadomość tego, że można wybrać, jakim słuchaczem chce być dana osoba, jest pierwszym krokiem do empatii w komunikacji.

Mentalizowanie

Tak jak NVC wymaga praktyki, prób i wielokrotnego sprawdzania naszych przypuszczeń co do potrzeb stojących za danym zachowaniem (strategią) dziecka, tak czynność nazywana mentalizowaniem jest powszechnie stosowana w codziennym życiu. Mentalizujemy wtedy, kiedy jesteśmy świadomi stanów umysłu – własnych i innych osób (czyli np. wtedy, gdy myślimy o przyczynach zachowania swojego lub innej osoby). Aktualnie wiemy, że rozwój umysłu nie odbywa się wyłącznie wewnątrz organizmu, ale w dużej mierze także z kierunku zewnętrznego do środka: niemowlęta odnajdują (bądź nie) swój umysł w umyśle opiekuna (Allen i in., 2020, s. 37). Trybem domyślnym w naszym funkcjonowaniu (co szczególnie widać u małych dzieci, które wpadają we frustrację z błahych z naszego punktu widzenia powodów) jest egocentryzm, czyli szczególną rolę przypisujemy własnym poglądom i osądom. Empatia wymaga z kolei wysiłku skierowanego na zauważenie tego, że nasz punkt widzenia może być inny od perspektywy osoby, z którą rozmawiamy. Tę umiejętność nabywa się wyłącznie w relacjach z innymi ludźmi. Trafnie wskazuje

się, że mentalizowanie rozwija mentalizowanie, a niementalizowanie powoduje niementalizowanie (Allen i in., 2020, s. 163).

Skoro celem postępowania w sprawach nieletnich jest m.in. dążenie do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości młodego człowieka, to interwencje sądu rodzinnego muszą być dopasowane do stopnia umiejętności mentalizowania (w czasie wysłuchania przed sądem czy wcześniejszej rozmowy z kuratorem sądowym), na którym znajduje się dana jednostka. Nieletni, który staje przed sądem w sprawie o wykazywanie przejawów demoralizacji lub popełnienie czynu karalnego, może nie być zdolny do refleksji nad tym, co myśli i czuje sędzia. Nie jest to jednak wada dziecka, a deficyt umiejętności mentalizowania. Istnieje wiele dowodów na to, że cechują się tym młode osoby, których wzorzec przywiązania do rodziców (opiekunów) jest pozabezpieczny (Taylor, 2024, s. 106). Sędzia ma możliwość sprawdzania stopnia tej umiejętności u nieletniego poprzez parafrazowanie jego wypowiedzi (np. „Czy dobrze rozumiem, że chodzi ci o...”) oraz prosić nieletniego o parafrazowanie swoich słów (np. „Chciałbym wiedzieć, co usłyszałeś ode mnie przed chwilą. Powiedz mi, proszę, jak to zapamiętałeś?”).

Dziecko, które nie nawiązywało wielu satysfakcjonujących relacji z ludźmi, a jego wzorzec przywiązania do rodziców (opiekunów) jest pozabezpieczny, staje się także niezwykle wyczulone na to, jak traktują je inni. Z tego względu takie młode osoby mogą być nadmiernie pobudzone w kontaktach z drugim człowiekiem (w tym sędzią) i czujnie obserwować, jak są przez niego traktowane. Z łatwością dostrzegają to, czy sędzia szczerze, prawdziwie i autentycznie chce mu pomóc, czy nie ma to dla niego żadnego znaczenia. Sędzia, który chce mentalizować przy wysłuchiwanie nieletniego, powinien być dociekliwy, zaciekawiony i dążyć do lepszego zrozumienia młodego człowieka. Postawa mentalizowania jest przepojona szacunkiem i wolna od założeń (Taylor, 2024, s. 265). Celem jest dowiedzenie się, co myśli i czuje druga osoba. Warto, aby sędzia, który dostrzeże, że nieletni może mieć kłopot z dostrzeganiem punktu widzenia innych osób, powstrzymał się od napominania go, żeby zachowywał się właściwie czy groził mu konsekwencjami. Taka postawa zakłada bowiem, że dziecko posiada umiejętność myślenia o własnych działaniach oraz o tym, w jaki sposób wpływają one na innych ludzi. Jeżeli nieletni, który staje przed sądem, posiada zdolność mentalizowania, sędzia ma możliwość dostrzeżenia tego w czasie jego wysłuchania. Dziecko takie będzie bowiem potrafiło ustosunkować się do popełnionego przez siebie czynu karalnego (lub przejawów demoralizacji), odpowiedzieć na pytanie, co nim kierowało (np. został namówiony przez kolegów do wzięcia udziału w wyzwanie dokonania kradzieży czegoś o dużej wartości w sklepie, które niedawno było popularne na jednej z platform społecznościowych), jak się wtedy

czuł i czego potrzebował (np. nie chciał tego robić, bał się, ale odrzucenie przez kolegów było dla niego gorsze niż możliwość przyłapania na kradzieży – przez dokonanie tego czynu zrealizował swoją potrzebę przynależności do grupy rówieśniczej). Dysponując wywiadem środowiskowym sporządzonym przez kuratora sądowego, opiniami o nieletnim oraz zdolnością mentalizowania i umiejętnością rozpoznawania potrzeb stojących za zachowaniem dziecka, sędzia będzie mógł zdecydować, czy (a jeśli tak, to jaki) środek wychowawczy warto w tym przypadku zastosować podczas pierwszej rozprawy, przy czym podkreślić trzeba, że nie należy się spieszyć. W sytuacji natomiast, gdy nieletni nie chce podjąć rozmowy z sędzią albo odpowiada na pytania jednym słowem, to możemy przypuszczać, że jego umiejętność mentalizowania jest ograniczona. Warto zatem prowadzić wysłuchanie młodej osoby w taki sposób, aby rozpoznać, czy posiada ona tę zdolność. Podkreślić należy, że cel postępowania w sprawie konkretnego nieletniego może być osiągnięty wyłącznie wówczas, gdy potrafi on myśleć o swoim zachowaniu i rozumieć, w jaki sposób wpływa ono na inne jednostki.

Jeżeli dziecko nie umie mentalizować, to nie rozumie, dlaczego druga osoba myśli, zachowuje się i czuje w określonych okolicznościach w taki, a nie inny sposób. Nie potrafi również przewidzieć, czego ktoś od niej potrzebuje lub oczekuje. Może starać się zadowolić dorosłego albo się przed nim bronić. W obu przypadkach istnieje duże ryzyko, że będzie stosowało niesłużące sposoby radzenia sobie, jak dysocjacja, nadmierna wesołkowatość, dystansowanie się, agresja, przemoc, samookaleczenie (Taylor, 2024, s. 117). Jeżeli sędzia wybierze reakcję opartą na zwiększonym mentalizowaniu, to uzna, że nieakceptowane społecznie zachowania nieletniego wiążą się z niskim poziomem mentalizowania (Taylor, 2024, s. 118). Adekwatną odpowiedzią będą wówczas starania o to, aby zrozumieć dziecko i podejść z ciekawością do tego, co mówi. Podkreślić jednak należy, że nieletni ma prawo do odmowy składania wyjaśnień, a zatem wszelkie próby nacisku na niego, aby rozmawiał z sędzią, są nie tylko sprzeczne z ustawą, ale przede wszystkim mogą wywołać w dziecku reakcje obronne, takie jak złość czy całkowite wycofanie. W praktyce orzeczniczej Autorki zdarza się, że dziecko początkowo nie chce odnosić się do przedmiotu sprawy, a dopiero później, być może widząc szansę na to, że naprawdę zostanie wysłuchane, zmienia zdanie i chce podjąć rozmowę z sędzią.

W postępowaniu w sprawach nieletnich warto wychodzić od założenia, że środowisko społeczne, w którym dziecko przejawia swoje zachowanie, stanowi istotny czynnik wpływający na to, w jaki sposób funkcjonuje. Uważna obserwacja zachowania młodej osoby, z uwzględnieniem środowiska, w jakim przebywa, może umożliwić sędziemu głębsze zrozumienie motywów jego postępowania. Pamiętać jednak

trzeba o odróżnianiu faktów (obserwacji) od ocen. Podejście mentalizacyjne oraz zgodne z celami Porozumienia Bez Przemocy pojawia się zawsze tam, gdzie ludzie są skłonni do uwzględnienia perspektywy innych osób, niezależnie od tego, jaki czyn popełniły lub jak się zachowują. Warto zadawać pytania mające na celu skłonić nieletniego do podjęcia refleksji nad własnymi uczuciami i potrzebami oraz uczuciami i potrzebami innych osób, np. w stylu: „Czy możesz mi powiedzieć coś więcej o (i tu konkretny czyn lub zachowanie)?”, „W jakich sytuacjach do tego (zachowania) dochodzi?”, „Jak myślisz, jak czuli się (konkretni ludzie, np. pokrzywdzeni czynem karalnym)?”, „Co chciałeś osiągnąć, kiedy (opisujemy konkretny fakt)?”. Z kolei pytania rozpoczynające się od słowa „dlaczego” mogą być problematyczne dla dziecka, które przejawia trudności w mentalizowaniu (Taylor, 2024, s. 232–233).

Każde dziecko ma swoje zalety i mocne strony. Warto wspominać o nich na sali rozpraw, gdy sędzia dysponuje takimi informacjami. Jeśli ani z wywiadu kuratora, opinii o nieletnim, ani z przesłuchania rodziców nieletniego nie wynika nic takiego (co jest raczej rzadkością), można zapytać go, co lubi robić, co sprawia mu przyjemność, z jakiego swojego zachowania jest zadowolony. Każda młoda osoba, również taka, która przejawia trudności z mentalizowaniem, cieszy się, gdy ktoś zauważy jej dobre strony.

Środki tymczasowe

W toku postępowania istnieje możliwość stosowania środków tymczasowych. Przesłankami ich stosowania jest przeciwdziałanie dalszej demoralizacji nieletniego lub dopuszczenia się przez niego czynu karalnego (art. 42 u.w.r.n.). Warto rozważyć ich stosowanie w każdej sprawie, a zwłaszcza wówczas, gdy istnieje konieczność dopuszczenia dowodu z opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów lub z opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Katalog środków tymczasowych obejmuje m.in.: tymczasowy nadzór organizacji społecznej, w tym organizacji pozarządowej, której celem statutowym jest praca z nieletnimi o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym, zapobieganie demoralizacji nieletnich lub pomoc w readaptacji nieletnich pracodawcy albo osoby godnej zaufania; tymczasowy nadzór kuratora sądowego; tymczasowe skierowanie do ośrodka kuratorskiego, a także do organizacji społecznej, w tym organizacji pozarządowej lub instytucji zajmujących się pracą z nieletnimi o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym, po uprzednim porozumieniu się z tą organizacją lub instytucją; tymczasowe umieszczenie w rodzinie zastępczej zawodowej; tymczasowe umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym; tymczasowe umieszczenie w okręgowym ośrodku

wychowawczym; tymczasowe zobowiązanie rodziców albo opiekuna nieletniego w zakresie określonym w art. 18 ust. 1 pkt 1 i 2 (art. 44 u.w.r.n.). Środki tymczasowe stosuje się po przeprowadzeniu rozprawy. Sędzia dysponuje wówczas wiedzą wynikającą nie tylko z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, ale również przeprowadził już czynność wysłuchania nieletniego. Warto wtedy rozważyć, czy zasadne jest wydanie orzeczenia na pierwszej rozprawie, czy lepiej zastosować któryś ze środków tymczasowych i zobaczyć, czy zmieniło się coś w funkcjonowaniu nieletniego, tzn. czy stosowanie tego środka rokuje na osiągnięcie celów postępowania.

Sędzia mający narzędzia umożliwiające rozpoznanie, czy dziecko rozumie swoje postępowanie i jego wpływ na siebie i innych, ma możliwość powzięcia uzasadnionego przypuszczenia co do tego, czy dziecko będzie np. współpracowało z kuratorem sądowym. Jeżeli sędzia przypuszcza, że tak, to wówczas sprawę może zakończyć na pierwszej rozprawie, informując nieletniego, że kurator jest z jednej strony osobą sprawującą nadzór nad jego funkcjonowaniem, ale z drugiej – ma stanowić wsparcie i służyć pomocą. Dobrze, gdy kuratorzy w ten sposób rozumieją swoją rolę i w pracy z nieletnim starają się dostrzegać jego dobre strony, motywować go i posługiwać się językiem nieoceniającym⁴. Gdyby jednak sędzia uznał na pierwszej rozprawie, że nieletni może mieć kłopot z nawiązaniem porozumienia z kuratorem, to warto zagłębić się w ustalenie przyczyn takiego stanu rzeczy.

W postępowaniu dotyczącym dziecka przejawiającego wyraźne trudności w mentalizowaniu, nazywaniu swoich uczuć i potrzeb dopuszczenie dowodu z opinii opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów wydaje się konieczne. Przepis art. 64 ust. 1 u.w.r.n. stanowi, że w razie potrzeby uzyskania kompleksowej diagnozy nieletniego, wymagającej wiedzy pedagogicznej, psychologicznej lub medycznej, oraz określenia właściwych kierunków oddziaływania na nieletniego sąd rodzinny zwraca się o wydanie opinii do opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów, a w przypadku nieletniego umieszczonego w schronisku dla nieletnich – do tego schroniska. Sąd może zwrócić się do wydanie opinii także do innej specjalistycznej placówki lub biegłego albo biegłych. Warto zapytać biegłych o właściwe kierunki oddziaływania na niego, w szczególności, czy określony środek wychowawczy, który

4 Jeśli Czytelnik jest zainteresowany praktycznym aspektem wykonywania zawodu kuratora sądowego, ale niestety nie przy nadzorze nieletnich, i lepiej odnajduje się w literaturze faktu, to może zapoznać się z książkami: Flara H. (2024). *Kuratorka sądowa. Patologia, przemoc i dramaty w polskich domach*, Wydawnictwo JK, lub Matysiak P. (2024). *Patożycie. Z notatnika kuratora sądowego*, Wydawnictwo RM; przy czym warto zaznaczyć, że w ocenie Autorki w treści pierwszej pozycji można dostrzec współczucie i empatię wobec podopiecznych, natomiast język, którym posługuje się autor drugiej książki, jest dla Autorki nieakceptowalny.

sędzia zamierza zastosować, może urzeczywistnić osiągnięcie celów postępowania. W czasie oczekiwania na opinię biegłych sądowych warto stosować środki tymczasowe, także te nieizolacyjne. Przed wydaniem orzeczenia o umieszczeniu nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym i okręgowym ośrodku wychowawczym sąd rodzinny ma obowiązek zwrócić się o wydanie takiej opinii (art. 64 ust. 2 u.w.r.n.). Czasami zdarza się, że przejawy demoralizacji nieletniego są bardzo nasilone lub czyn karalny jest poważny i zachodzi konieczność natychmiastowego odizolowania go od środowiska, w którym przebywa. W takiej sytuacji sędzia, odwołując się do rozróżnień proponowanych przez NVC, stosuje środki o charakterze ochronnym – zarówno wobec nieletniego, jak i społeczeństwa – a nie o charakterze represyjnym. Dla nieletniego, wobec którego sędzia planuje zastosować tymczasowe umieszczenie w rodzinie zastępczej zawodowej, młodzieżowym ośrodku wychowawczym, okręgowym ośrodku wychowawczym czy schronisku dla nieletnich, albo wobec którego zastosowano taki środek, ustanawia się obligatoryjnie obrońcę (art. 38 ust. 2 pkt 3 u.w.r.n.).

Nieizolacyjne środki wychowawcze

Postępowanie w sprawie każdego nieletniego warto tak prowadzić, aby zastosowany środek wychowawczy umożliwił osiągnięcie celów postępowania, czyli innymi słowy, aby nieletni nie trafił ponownie na salę rozpraw w tym charakterze w kolejnej, nowej sprawie czy w postępowaniu o zmianę środka. Trafność dokonanego wyboru jest zatem bardzo ważna. Wskazane w ustawie środki wychowawcze mogą być ze sobą łączone (Stańdo-Kawecka, 2007, s. 305). Można zatem orzec nadzór kuratora sądowego nad nieletnim i jednocześnie zobowiązać jego samego i jego rodziców do określonego postępowania. Przed zastosowaniem środka wychowawczego warto, aby sędzia ustalił, czy nieletni jest zdolny do rozumienia własnego postępowania i wpływu, jaki wywiera ono na niego i innych ludzi. Jeżeli odpowiedź na tak postawione pytanie jest twierdząca, a popełniony czyn nie jest poważny, to środek wychowawczy w postaci upomnienia czy zobowiązania dziecka do określonego postępowania (art. 7 pkt 1 i 2 u.w.r.n.) może urzeczywistnić spełnienie celów postępowania. Przed zastosowaniem upomnienia można rozważyć, czy bardziej zasadne nie byłoby umorzenie postępowania i uznanie, że nie ma potrzeby stosowania środków wychowawczych. Na mocy art. 1 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 276) dane o nieletnich, wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze, środek leczniczy lub środek poprawczy, na mocy u.w.r.n. wpisuje się do Krajowego Rejestru Karnego.

Wprawdzie dane te są usuwane po upływie określonych okresów (art. 14 ust. 2 ustawy o KRK), niemniej samo umieszczenie w tym rejestrze może być dla nieletniego nieuzasadnioną okolicznościami sprawy dolegliwością i nie spełniać żadnych celów wychowawczych.

Jeśli chodzi o zobowiązanie nieletniego do naprawienia wyrządzonej szkody w całości albo w części lub do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 7 pkt 2 u.w.r.n.), to ustalić należy, czy nieletni dysponuje jakimikolwiek dochodami, umożliwiającymi mu wykonanie tego zobowiązania (Bojarski 2016, art. 6, s. 77–78). Z punktu widzenia wychowawczego zobowiązanie nieletniego do wykonywania prac społecznych wydaje się bardzo korzystne. W sytuacji, gdy dziecko przejawia zaburzenia w odczuwaniu empatii, można byłoby skierować je do placówki, w której istnieją okoliczności do jej rozwijania. Chodzi tu o wszelkie instytucje pomagające chorym dzieciom lub innym osobom, zwierzętom, ale także te placówki, w których praca polega np. na sprzątaniu. Kłopot ze stosowaniem w praktyce tego środka polega na tym, że niewiele instytucji godzi się na przyjmowanie nieletnich w celu jego realizacji, mimo że łącznie jest to maksymalnie 20 godzin (art. 10 ust. 2 u.w.r.n.). Z kolei, jeżeli w sprawie występuje pokrzywdzony, to jednym ze środków, jakie można zastosować, jest jego przeproszenie. Sędzia powinien jednak upewnić się, że czynność ta będzie autentyczna i szczerą. W praktyce zdarza się bowiem, że nieletni przeprosi daną osobę (np. nauczyciela), a za jakiś czas oświadczy, że został do tego zmuszony i w ogóle nie wie, za co miał przeproszać. Jest to nieprawidłowa sytuacja, ponieważ pokazuje wprost, że cele postępowania nie zostały osiągnięte. Istotna jest też postawa pokrzywdzonego i to, czy chce on, aby nieletni go przeprosił. Może się bowiem okazać tak, że osoba pokrzywdzona nie życzy sobie mieć z nim żadnego kontaktu. Autorka nie podziela zdania niektórych komentatorów, że jest to wysoce niepożądana sytuacja z punktu widzenia wychowawczego (Sobejko, 2023, art. 7). Sytuacja, w której pokrzywdzony odmawia kontaktu z nieletnim, pokazuje, że każdy człowiek ma prawo do wyrażenia własnego zdania. Zadaniem młodej osoby stojącej przed sądem jest uświadomienie sobie tego i dostrzeżenie perspektywy drugiej strony. Nie ma konieczności przepraszania pokrzywdzonego (jeśli ten sobie wyraźnie tego nie życzy) ani orzekania o zakazie zbliżania się do niego, gdy nieletni uświadomił sobie wpływ swojego zachowania na uczucia tej osoby. Gdy nieletni podejmie refleksję i uzna prawo pokrzywdzonego do wyrażania własnej opinii, posiadania uczuć i pragnień, to cele postępowania zostaną osiągnięte.

Na mocy art. 7 pkt 2 u.w.r.n. młodą osobę można zobowiązać jeszcze do podjęcia nauki lub pracy oraz uczestniczenia w zajęciach o charakterze wychowawczym lub terapeutycznym (terapia uzależnień, psychoterapia, psychoedukacja). Warto

rozważyć zastosowanie zobowiązania do podjęcia psychoterapii wszędzie tam, gdzie sędzia dostrzeże kłopot nieletniego z mentalizowaniem. W przypadku braku interwencji problem ten będzie się pogłębiał. Konieczne jest zatem zwiększenie dostępności bezpłatnej pomocy psychologicznej dla młodych osób.

Katalog wymieniony w art. 7 pkt 2 u.w.r.n. nie jest zamknięty. Oznacza to, że sąd ma możliwość stosowania innych zobowiązań, które w danej sytuacji uzna za mogące przyczynić się do osiągnięcia celów postępowania. Można rozważyć np. zobowiązanie nieletniego do napisania wypracowania – np. na temat: „Dlaczego nie warto kraść” lub: „Jakie są korzyści z chodzenia do szkoły”. Celem takiego zobowiązania jest skłonienie dziecka do refleksji nad swoim postępowaniem. Będzie ono jednak skuteczne wyłącznie wobec tych nieletnich, którzy posiadają zdolność do przewidywania skutków swoich działań, co – dysponując odpowiednimi narzędziami – sędzia może ustalić w postępowaniu rozpoznawczym.

Jeśli chodzi o kolejny środek wychowawczy w postaci nadzoru odpowiedzialnego rodziców lub opiekuna prawnego (art. 7 pkt 3 u.w.r.n.), to wskazać trzeba, że warto stosować go ostrożnie. Z założenia rodzice (opiekun prawny) dziecka mają być osobami odpowiedzialnymi, wiedzieć, gdzie wychodzi i z kim przebywa młoda osoba, jakich ma znajomych, jak spędza wolny czas, jakie ma zainteresowania. Stosownie do treści art. 154 ust. 1 u.w.r.n. oddanie nieletniego pod nadzór odpowiedzialny rodziców lub opiekuna nieletniego następuje przez zobowiązanie rodziców albo opiekuna do roztoczenia wzmożonej pieczy nad nieletnim oraz składania sądowi rodzinnemu okresowych sprawozdań z zachowywania się nieletniego. Idea tego środka uwzględnia wskazanie preambuły w tej części, w której odnosi się ona do zasady autonomii rodziny i pierwszoplanowej roli rodziców – matki i ojca – w przekazywaniu nieletnim wartości, zasad i niezbędnych wzorców. Wydaje się jednak, że środek ten może być stosowany wyłącznie wobec nieletnich, którzy jednorazowo dopuścili się popełnienia czynu karalnego, a rodzice przejawiają odpowiednio krytyczny stosunek do zachowania dziecka i dysponują narzędziami umożliwiającymi zmianę jego funkcjonowania, w tym korzystają z porad psychologów, pedagogów i współpracują ze szkołą, w której uczy się ich dziecko (Konarska Wrzosek, 2023, art. 7, s. 85–87). Ponadto warto ustalić, czy mają wiedzę co do przyczyn, które spowodowały takie, a nie inne zachowanie dziecka. Natomiast jeśli nieletni przejawia oznaki demoralizacji trwającej przez jakiś czas, w związku z czym rodzice mieli szansę na podjęcie działań zmierzających do zmiany postępowania dziecka, bądź w toku sprawy sędzia ustali, że rodzice nie dają gwarancji sprawowania efektywnej pieczy nad nim, to wobec negatywnej prognozy osiągnięcia celów postępowania środek ten nie powinien być stosowany.

Środek wychowawczy przewidziany w art. 7 pkt 5 u.w.r.n. w postaci nadzoru kuratora sądowego jest często stosowany wobec nieletnich⁵. W doktrynie podkreśla się, że ma on na celu wychowawcze oddziaływanie na dziecko, a kurator w toku postępowania wykonawczego winien być aktywnym wychowawcą, który kieruje w sposób całościowy wychowaniem młodej osoby (Sobejko, 2023, art. 7). Ponadto wobec nieletnich, którzy są zdolni do podjęcia refleksji nad swoim postępowaniem, prawidłowo sprawowany nadzór, cechujący się zaangażowaniem, stanowi dla nich ogromną pomoc, dzięki której młoda osoba jest nieustannie motywowana do zmiany swojej postawy. Stwarza to nadzieję na prawidłowe funkcjonowanie nieletniego w życiu rodzinnym i społecznym w dorosłości. Natomiast w sytuacji, gdy środek wychowawczy w postaci nadzoru kuratora sądowego zostanie zastosowany wobec nieletniego przejawiającego wyraźne trudności w mentalizowaniu, doświadczonego przez traumę rozwojową, przebywającego w środowisku, w którym normy społeczne nie są wartością, to szanse na osiągnięcie celów postępowania są niewielkie. Brak efektywności w prowadzonym nadzorze skutkuje najczęściej wszczęciem postępowania o zmianę zastosowanego środka. Środek wychowawczy w postaci nadzoru kuratora sądowego może być stosowany do ukończenia przez nieletniego 21. roku życia (art. 93 ust. 3 u.w.r.n.).

Jeśli chodzi o pozostałe nieizolacyjne środki wychowawcze, to wskazać należy, że ich stosowanie nie jest powszechne⁶. Mowa tu o nadzorze organizacji społecznej (art. 7 pkt 4 u.w.r.n.), skierowaniu do ośrodka kuratorskiego lub innej organizacji społecznej (art. 7 pkt 4 u.w.r.n.), zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju (art. 7 pkt 7 u.w.r.n.), przepadku przedmiotów pochodzących z czynu zabronionego lub służących do jego popełnienia (art. 7 pkt 8 u.w.r.n.), umieszczeniu w rodzinie zastępczej zawodowej specjalistycznej, która ukończyła szkolenie przygotowujące do sprawowania opieki nad nieletnim (art. 7 pkt 9 u.w.r.n.). W odniesieniu do skierowania nieletniego do ośrodka kuratorskiego należy wskazać, że placówki te dysponują ograniczoną, z reguły niewielką liczbą miejsc. Wprowadzanie list rezerwowych i oczekujących na jego wykonanie mija się w ocenie Autorki z celami postępowania w sprawach nieletnich. Istotne jest bowiem, aby sąd działał szybko, a środki wychowawcze warto wykonywać także w trakcie postępowania (środki tymczasowe). Zajęcia w ośrodkach kuratorskich są

5 W sądzie rejonowym, w którym orzeka Autorka, według statystyk za 2024 r. na 219 łącznie orzeczonych środków wychowawczych 96 z nich stanowił nadzór kuratora sądowego.

6 W sądzie rejonowym, w którym orzeka Autorka, według statystyk za 2024 r. na 219 łącznie orzeczonych środków wychowawczych te wskazane w art. 7 pkt 4, 7, 8 i 9 orzeczono w 15 sprawach.

cenne dla nieletnich, którzy zdolni są do przyjęcia perspektywy prowadzących je osób (zob. Kobes, 2021). Przed orzeczeniem tego środka warto upewnić się, czy młoda osoba przejawia wolę uczęszczania na te zajęcia. Mają one bowiem służyć dziecku, a nie stanowić dla niego dolegliwość. W odniesieniu do umieszczenia nieletniego w rodzinie zastępczej zawodowej specjalistycznej podnieść trzeba, że wobec kryzysu pieczy zastępczej w Polsce środek ten właściwie nie jest orzekany. Niemniej z punktu widzenia psychologii rozwojowej warto byłoby, aby rozszerzyć działanie tych rodzin, ponieważ przynajmniej teoretycznie mogą one przyczyniać się do poprawy funkcjonowania nieletnich lepiej aniżeli młodzieżowe ośrodki wychowawcze. Dziecko, które trafiłoby do rodziny zastępczej zawodowej specjalistycznej, miałoby szansę na zbudowanie najbardziej pożądanego, bezpiecznego wzorca przywiązania do opiekuna, co byłoby z ogromną korzyścią zarówno dla niego, jak i dla społeczeństwa. Przepadek przedmiotów pochodzących lub służących do popełnienia czynu karalnego, a także zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów lub pojazdów określonego rodzaju ma spełniać cel wychowawczy (a nie stanowić dolegliwość), zatem jego orzekanie nie jest konieczne w każdej sprawie, w której zgodnie z Kodeksem karnym należałoby go orzec (Sobejko, 2023, art. 7; Bojarski, 2016 art. 6, s. 80–82). Wydaje się jednak, że przepadek przedmiotów, które służyły do popełnienia czynu karalnego lub stanowią jego rezultat, w każdej sytuacji spełnia cel wychowawczy w tym sensie, że pokazuje nieletniemu nieopłacalność postępowania niezgodnie z przepisami prawa.

Przepis art. 18 ust. 1 u.w.r.n. przewiduje uprawnienie dla sądu rodzinnego orzekania zobowiązań wobec rodziców lub opiekuna nieletniego. I tak mogą oni być zobowiązani do: poprawy warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego, a także do ścisłej współpracy ze szkołą, do której nieletni uczęszcza, z poradnią psychologiczno-pedagogiczną, w tym w razie potrzeby wykonania odpowiedniej diagnozy nieletniego, oraz z podmiotem wykonującym działalność leczniczą; współpracy z młodzieżowym ośrodkiem socjoterapii w zakresie realizacji obowiązku nauki przez nieletniego, jego socjoterapii i pomocy psychologiczno-pedagogicznej; naprawienia w całości albo w części szkody wyrządzonej przez nieletniego lub do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Na podstawie tej regulacji możliwe jest m.in. zobowiązanie rodziców (opiekuna prawnego) do zapewnienia dziecku pomocy psychoterapeutycznej lub psychiatrycznej, co często jest wystarczające do zmiany funkcjonowania nieletniego, a także do wykonania diagnozy w poradni psychologiczno-pedagogicznej pod kątem umieszczenia dziecka w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii. Celem tego przepisu jest przekonanie rodziców o konieczności udzielenia pomocy ich dziecku. Stosowanie środków wychowawczych wobec nieletnich

zawsze odbywa się z uwzględnieniem jego sytuacji rodzinnej, a zatem zachodzi konieczność ustalenia, czy rodzice podjęli refleksję nad postępowaniem dziecka i ich postawa, w połączeniu z wykonaniem nałożonego na nich zobowiązania, rokuje spełnienie celów postępowania.

Izolacyjne środki wychowawcze

Wykonywanie środków wychowawczych ma na celu ukształtowanie nieletniego na świadomego swych obowiązków członka społeczeństwa i odbywa się z uwzględnieniem wskazań nauki oraz doświadczeń pedagogicznych. Działania te powinny przede wszystkim zmierzać do wszechstronnego rozwoju jego osobowości i uzdolnień oraz do kształtowania i utrwalania w nim społecznie pożądanej postawy i poczucia odpowiedzialności, tak by był on odpowiednio przygotowany do samodzielnego i odpowiedzialnego życia zgodnie z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi. Stosowane środki wychowawcze powinny także przyczynić się do prawidłowego realizowania przez rodziców albo opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego. Do ich wykonywania można włączyć organizacje społeczne, w tym porządkowe (art. 88 u.w.r.n.). Z kolei zgodnie z treścią art. 89 ust. 1 i 2 u.w.r.n. m.in. młodzieżowe czy okręgowe ośrodki wychowawcze zapewniają możliwość indywidualnego oddziaływania na nieletnich odpowiednio do ich osobowości i potrzeb – chodzi w szczególności o nauczanie ogólnokształcące lub zawodowe, działalność kulturalno-oświatową i sportową, dostęp do świadczeń zdrowotnych – oraz przygotowują nieletnich do samodzielnego funkcjonowania w życiu dorosłym zgodnie z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi.

Wskazane cele postępowania wykonawczego dotyczą wszystkich środków wychowawczych, które sąd rodzinny stosuje wobec nieletniego. Niemniej nabierają one szczególnego znaczenia, jeżeli sędzia planuje zastosować jeden z tzw. środków izolacyjnych, tzn. umieszczenie młodej osoby w młodzieżowym ośrodku wychowawczym czy okręgowym ośrodku wychowawczym. Rzadko zdarza się, że nieletni chętnie opuszcza swoje środowisko rodzinne, chociaż bywają i takie przypadki. Nieletni, którzy trafiają na sale sądów rodzinnych, poprzez swoje zachowania zaspakajają jakieś potrzeby. W zależności od czynu, przejawów demoralizacji i wszystkich innych okoliczności brakuje im najczęściej: akceptacji, uznania, bliskości, wspólnoty, znaczenia, bycia branym pod uwagę i zauważonym, uczciwości, szacunku, łatwości, zrozumienia, równych szans, przynależności, otuchy, poczucia wartości, sprawczości, przygody, prostoty, kreatywności, samostanowienia, lekkości, spontaniczności, zabawy. Aby to otrzymać, wybierają strategie nieakceptowane

społecznie. Ktoś potrzebuje lekkości i prostoty, decyduje się więc na niechodzenie do szkoły. Ktoś inny chce mieć kolegów (przynależność) – wybiera picie alkoholu i drobne kradzieże w sklepach. Jeszcze inny nieletni wulgarnie odnosi się do nauczyciela, bo potrzebuje, żeby ktoś go zauważył i wziął pod uwagę. W każdej z wymienionych powyżej sytuacji może dojść do orzeczenia o umieszczeniu nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Nie ma możliwości sformułowania zamkniętego katalogu przyczyn orzekania tego środka, bo w każdym przypadku okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia ustala się *ad casum*. Wszystko zależy od tego, jaki środek daje na moment orzekania największą szansę na osiągnięcie celów postępowania (zob. Włodarczyk-Madejska, 2019, s. 243–264). W postępowaniu rozpoznawczym chodzi o zastosowanie takiego środka wychowawczego, który będzie służył wszystkim stronom: nieletniemu, pokrzywdzonemu, jeśli występuje w sprawie, i społeczeństwu. W toku procedowania warto sprawdzić, czy nauka nowych dla nieletniego strategii na zaspakajanie potrzeb może odbyć się przy zastosowaniu środka nieizolacyjnego. Jeżeli odpowiedź na tak postawione pytanie będzie negatywna, obligatoryjnie dopuszcza się dowód z opinii opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów (art. 64 u.w.r.n.).

Sąd rodzinny może orzec umieszczenie w okręgowym ośrodku wychowawczym nieletniego, który dopuścił się czynu karalnego, o którym mowa w art. 1 ust. 2 pkt 2 lit. a (czyn karalny stanowiący przestępstwo lub przestępstwo skarbowe), jeżeli przemawiają za tym stopień demoralizacji nieletniego oraz rodzaj czynu karalnego, a także sposób i okoliczności jego popełnienia, zwłaszcza gdy inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego (art. 14 ust. 1 u.w.r.n.). W szczególnie uzasadnionym przypadku sąd rodzinny może orzec umieszczenie w okręgowym ośrodku wychowawczym nieletniego, który dopuścił się czynu karalnego, o którym mowa w art. 1 ust. 2 pkt 2 lit. b (wykroczenie lub wykroczenie skarbowe), jeżeli przemawiają za tym: stopień demoralizacji nieletniego oraz rodzaj czynu karalnego, sposób i okoliczności jego popełnienia, w tym w szczególności chuligański charakter czynu karalnego, działanie w sposób zasługujący na szczególne potępienie, działanie pod wpływem substancji psychoaktywnej, popełnienie czynu karalnego na szkodę osoby bezradnej, niepełnosprawnej, chorej lub w podeszłym wieku, zwłaszcza gdy inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego (art. 14 ust. 2 u.w.r.n.). W szczególnie uzasadnionym przypadku sąd rodzinny może orzec umieszczenie w okręgowym ośrodku wychowawczym nieletniego, uchylającego się od wykonywania środka wychowawczego, o którym mowa w art. 7 pkt 10 (umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym), i w chwili orzekania ukończył 13 lat, jeżeli przemawia

za tym stopień demoralizacji nieletniego, a inne środki wychowawcze okazały się nieskuteczne lub nie rokują resocjalizacji nieletniego (art. 14 ust. 3 u.w.r.n.).

Z cytowanych powyżej przepisów wynika, że ustawodawca uzależnił stosowanie środka wychowawczego w postaci umieszczenia w okręgowym ośrodku wychowawczym, co do zasady, od charakteru czynu karalnego, jakiego dopuścić się nieletni, a nie od tego, jakie są jego właściwości i warunki osobiste, w tym wiek, stan zdrowia, poziom rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru oraz sytuacja rodzinna, warunki wychowawcze i charakter środowiska (art. 3 ust. 2 u.w.r.n.). Nie ulega jednak wątpliwości, że czynniki te również należy brać pod uwagę przy orzekaniu o umieszczeniu nieletniego w okręgowym ośrodku wychowawczym. Obligatoryjne jest uprzednie uzyskanie opinii z opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów. W porównaniu z młodzieżowymi ośrodkami wychowawczymi placówkę tę nieletni może opuścić dopiero w wieku 19 lat (a nie 18), a poza tym czasowe przebywanie poza ośrodkiem jest ściśle regulowane i możliwe w przypadku udzielenia nagrody bądź przepustki okolicznościowej na okres trzech dni w sytuacji wystąpienia zdarzeń losowych oraz jeżeli dyrektor ośrodka wyrazi na to zgodę (art. 189 u.w.r.n.).

W sytuacji stosowania środka izolacyjnego, także tymczasowego, których większość nieletnich nie akceptuje, warto kierować się empatyczną stanowczością, tzn. dać wyraz zrozumieniu i akceptacji dla uczuć dziecka, np. poprzez użycie słów: „Słyszę (widzę, domyślam się), że nie podoba ci się to, co usłyszałeś”, co jednak, kierując się dobrem młodej osoby, nie powoduje zmiany decyzji sędziego. Jest to przykład decyzyjności osób dorosłych w fundamentalnych sprawach odnoszących się do dzieci, które mają na celu realizację ich dobra (siła ochronna NVC).

Dobro nieletniego i relacyjność

Na sali sądowej Autorka spotyka się z różnymi młodymi ludźmi. Pamiętać należy, że każdy z nich stanowi indywidualną jednostkę, a wydanie rozstrzygnięcia zgodnego z jego dobrem jest uzależnione od okoliczności konkretnej sprawy. W odniesieniu do części młodych ludzi stawających przed sądem już na podstawie wywiadu kuratora, opinii ze szkoły i akt sprawy postępowania wykonawczego opiekuńczego, prowadzonego w sądzie, można wnioskować, że doświadczyli oni traumy, ich przywiązanie do rodziców (opiekunów) jest pozabezpieczne, a zdolność do mentalizowania i odczuwania empatii – niewielka. Inni z kolei wychowują się w rodzinach, co do których początkowo nikt nie formułuje żadnych zarzutów, niemniej przed sądem staje nieletni, który nie potrafi nazywać swoich uczuć i potrzeb, nie nawiązuje kontaktu wzrokowego, a jego odpowiedzi są jednowyrazowe. Później w czasie

badania w opiniodawczym zespole sądowych specjalistów okazuje się, że ten młody człowiek wykazuje lęk przed jednym z rodziców, a jego postawa świadczy o przeżeniu przed nawiązywaniem bliskich relacji i wymagana jest m.in. psychoterapia. Z kolei jeszcze inni młodzi ludzie trafiają na salę sądową dla nieletnich właściwie przypadkowo, w wyniku podjęcia jednej, nieprzemyślanej decyzji, z czego zdają sobie sprawę (zob. Włodarczyk-Madejska, 2019, s. 265–268). Sędzia orzekający w tego rodzaju sprawach, dysponując określonymi narzędziami, które znamy dzięki badaniom psychologicznym, może ustalić, do której grupy osób należy dana młoda osoba, i orzec środek wychowawczy zgodny z jego dobrem. Zdaniem Autorki dobro nieletniego stanowi określony sposób procedowania (postępowanie omówione w niniejszym artykule, a nie samo rozstrzygnięcie), który pozwala uzyskać możliwie pełną wiedzę dotyczącą konkretnej młodej osoby i na tej podstawie orzec najbardziej skuteczny w określonej sytuacji środek wychowawczy (por. Konarska-Wrzosek, 2013, s. 73–75; Kobes, 2011, s. 88–93; Włodarczyk-Madejska, 2019, s. 76–80).

Rosenberg mawiał w czasie prowadzonych warsztatów, że zmiana w świecie dokonuje się w każdej rozmowie, w której nie ma przemocy (tj. która toczy się według metodologii Porozumienia Bez Przemocy). Używanie języka osobistego („ja”) zamiast języka instytucji („sąd”) w sprawach nieletnich ma doniosłe znaczenie. Świadczy o autentyczności sędziego, jego trosce i zaangażowaniu. Na przykład do młodego człowieka, który nie chce chodzić do szkoły, warto zwrócić się słowami: „Zależy mi na tym, abyś miał dobre życie. Jednym z elementów dobrego życia jest edukacja (zdobycie zawodu i pracy). Chciałabym, abyś chodził do szkoły”, w miejsce komunikatów grożących i informujących o obowiązkach oraz konsekwencjach. Jest to bardzo ważne przy zwracaniu się do jednostek, których przywiązanie określa się jako pozabezpieczne. Nie wierzą one bowiem w emocjonalną dostępność i wsparcie innych ludzi. Przedstawiony powyżej przykład komunikatu pokazuje coś przeciwnego. Odnoszenie się do nieletniego z empatią, nieocenianie go, wsłuchiwanie się w to, co mówi, a także szukanie w jego słowach i zachowaniu przejawów niezaspokojonych potrzeb są, zdaniem Autorki, konieczne dla zrealizowania dyrektywy dobra nieletniego.

Przy uzasadnianiu orzeczenia o zastosowaniu środka wychowawczego warto pamiętać o tym, że młody człowiek uczy się empatii, uwzględniania perspektywy drugiej osoby wyłącznie poprzez relację. Ta relacyjność przemawia zatem za wskazaniem nieletniemu planowanego rozstrzygnięcia i zapytania go, co o tym myśli, uwzględniając oczywiście jego zdolność do mentalizowania. Czynność ta nie ma na celu uzyskania zgody młodej osoby na wydanie konkretnego postanowienia, ale samo zapytanie dziecka o zdanie może pokazać mu, że sędziego autentycznie

interesują jego przemyślenia. Ponadto, o czym warto pamiętać przy podejmowaniu każdej decyzji, wyłącznie to, co jest akceptowalne, może zostać prawidłowo wykonane. Innymi słowy, orzekając o tzw. nieizolacyjnych środkach wychowawczych, pozytywne nastawienie do nich młodej osoby będzie kluczowe dla ich wykonania. Dla przykładu, jeżeli w toku postępowania zastosowano środek tymczasowy w postaci nadzoru kuratora sądowego, to zapytanie nieletniego o to, jak jego zdaniem przebiega współpraca z kuratorem, umożliwia sędziemu rozeznanie się co do tego, czy środek ten przyniesie swój skutek, tj. zmianę postawy nieletniego. Jeżeli młoda osoba po kilku miesiącach pracy z kuratorem negatywnie ustosunkowuje się do niego, to warto poszukać innych środków wychowawczych, jak np. zobowiązanie nieletniego oraz jego rodziców do określonego postępowania, w tym podjęcia psychoterapii i udziału w odpowiednich zajęciach o charakterze wychowawczym (gdzie nadzór będzie sprawowany wyłącznie w zakresie tego zobowiązania). Zapytanie nieletniego o zdanie nie urąga także powadze sądu. Pamiętać bowiem trzeba, że postępowanie w sprawie nieletniego ma na celu przekonanie go do zmiany swojego zachowania, znalezienia innych strategii na zaspakajanie potrzeb, a może odbywać się to wyłącznie w bezpiecznych, przepełnionych troską i szacunkiem relacjach dziecka z dorosłym.

Konkluzje

W niniejszym artykule Autorka pragnęła wykazać, że empatyczne działanie sędziego wobec nieletniego w toku procedowania stwarza szansę na zastosowanie adekwatnego środka wychowawczego. Nie miejsce wysłuchania nieletniego jest istotne, ale sposób prowadzenia rozmowy, czyli komunikacja. Porozumienie bez Przemocy daje narzędzia umożliwiające rozpoznanie potrzeb drugiej strony, a mentalizowanie jest czynnością dnia codziennego i może być używane świadomie w toku postępowania w sprawach nieletnich – nie tylko przez sędziów, ale również przez wszystkie osoby pojawiające się w systemie wspierania i resocjalizacji nieletnich. Praktykowanie NVC wymaga zaangażowania. Poznawanie założeń tej koncepcji można rozpocząć od lektury książek i/lub wykładów twórcy tej metody, dostępnych na popularnych serwisach streamingowych. Rosenberg wielokrotnie powtarzał, że z natury ludzie nie dążą do osiągania swoich celów przemocą, jednak w toku socjalizacji tracą zdolność mówienia o swoich potrzebach, co rodzi przemoc w komunikacji (i w działaniach). Jako ilustrację tego twierdzenia przywoływał pewną historię. W czasie prowadzonych przez niego zajęć w jednej ze szkół wszedł w rolę nauczyciela i powiedział do sześcioletniego chłopca: „Jak mogłeś to zrobić, to głupie”.

Dziecko natychmiast zareagowało i powiedziało: „Pan chce, żebym inaczej się zachował?” (chłopiec wykazał empatię). Znacznie gorzej było, kiedy wcielił się w tę samą rolę wśród licealistów i nauczycieli, a jeden z nauczycieli na ten komunikat powiedział: „Przepraszam” (jest to wyłącznie strach przed autorytetem; Rosenberg, 2024, s. 133–134). Im dziecko starsze, tym jego komunikaty zawierają więcej „języka szakala”. W dorosłości właściwie rzadko używamy innego języka. Niemniej, zdaniem Autorki, istnieje możliwość zmiany własnego paradygmatu komunikacji. Jest to kwestia decyzji danej jednostki, jakim słuchaczem i człowiekiem chce być.

W toku całego postępowania w sprawie konkretnego nieletniego udział bierze wiele osób. Najczęściej są to nauczyciele, rodzice, kurator, prokurator, policjanci i sędzia rodzinny. Ważne jest, aby każda z nich zwracała uwagę na to, co mówi. Innymi słowy – by komunikowała się świadomie, czyli wiedziała, jakich słów używa i jaki może to wywrzeć wpływ na rozmówcę. Warto też, aby każda z tych jednostek rozważyła posługiwanie się językiem nieoceniającym. Chodzi tu o to, aby nie mówić, kto jaki jest albo jak się zachował (naszym zdaniem), bo z pewnością nie służy to porozumieniu. W ocenie Autorki posługiwanie się językiem pozbawionym ocen (a jeśli takie zawiera, to jednostka robi to świadomie, tzn. zauważa, że to, co chce powiedzieć, nie jest faktem, a oceną, i z jakichś względów decyduje się ją wygłosić, co jednak powinno być rzadkością) jest fundamentem komunikacji bez przemocy. Dzięki zauważeniu tego rozróżnienia (tj. między faktem a naszą oceną i interpretacją) możliwe jest podjęcie próby dotarcia do tego, co spowodowało dane zachowanie nieletniego (czyli jaka stała za nim potrzeba). Warto podkreślić, że w każdej sytuacji w życiu, która nas spotyka, możemy wybrać ten sposób postrzegania rzeczywistości. Oddzielenie obserwacji od interpretacji pozwala nam spojrzeć na drugiego człowieka ze współczuciem i starać się zrozumieć, co nim kierowało, tzn. jakie uczucia i potrzeby kryły się za jego zachowaniem. Wiedząc, że określona czynność była wyłącznie strategią na zaspokojenie jakiejś potrzeby, w przypadku nieletnich nieakceptowaną społecznie, łatwiej będzie powstrzymać się od pouczania, dyscyplinowania czy grożenia konsekwencjami. Warto również, aby wszystkie wymienione powyżej podmioty miały wolę zdobywania nowych narzędzi, nawet zanim pojawią się określone trudności. Nauczyciele mogą korzystać ze szkoleń w duchu NVC oraz czytać dostępną literaturę (np. Rosenberg, 2016a; Berendt, Orbitowska-Fernandez, Sendor, 2020). Rodzice oraz kuratorzy, prokuratorzy i policjanci – często sami będący rodzicami – mają możliwość samodzielnego podnoszenia swoich kompetencji poprzez korzystanie z porad psychologicznych, udział w warsztatach (szkoleniach) czy lekturę książek na temat empatycznego wychowywania dzieci i wcielania poznanych tam zasad w życie (zob. Rosenberg, 2013; Żuczkowska, 2013; Taylor, 2024;

Siegel i in., 2020, Stein, 2024). Kolejnym narzędziem jest świadome mentalizowanie, tzn. wykazywanie zainteresowania tym, co dziecko mówi, parafrazowanie jego słów i próba zrozumienia jego punktu widzenia. W ocenie Autorki warto posługiwać się przy czynności mentalizowania „językiem żyrafy”, czyli wyrażać akceptację dla uczuć dziecka, a za nieakceptowaną strategią szukać potrzeb. Konieczne jest także bycie szczerym i autentycznym i nie tworzyć dysonansu między werbalną a niewerbalną stroną komunikatu. Podkreślić trzeba, że aby móc korzystać ze wskazanych powyżej narzędzi, konieczne jest okazywanie empatii sobie. Jeżeli nauczyciel, policjant, rodzic, kurator czy sędzia nie będą rozpoznawali własnych uczuć i nie zaspakajali potrzeb, to nie będą mogli empatycznie odnosić się do innych ludzi.

Warto, aby sędzia sądu rodzinnego, rozpoznający sprawy nieletnich, oprócz korzystania ze wskazanych powyżej narzędzi podejmował dodatkowe czynności, umożliwiające mu procedowanie zgodnie z dobrem dziecka. Niezależnie od tego, w jaki sposób przebiegły czynności poprzedzające rozprawę, w toku wysłuchania nieletniego warto pamiętać o jego indywidualności i komunikować się z nim bez przemocy (czyli – oprócz oddzielania faktów od ocen – w jego zachowaniu i słowach szukać uczuć i potrzeb). Sędzia może przygotować sobie listy uczuć i potrzeb (które są dostępne w sieci) i stosując tzw. pogłębione mentalizowanie, próbować zrozumieć perspektywę dziecka. Jeśli sędzia uzna, że dane zachowanie nieletniego to jego strategia na zaspokojenie jakiejś potrzeby, łatwiej przyjdzie mu okazać empatię. Nie oznacza to oczywiście, że będzie to proste. Zdarzają się bowiem takie czyny nieletnich, przy których samo odczuwanie współczucia jest bardzo trudne. Autorką najmocniej wstrząsnęła zbrodnia, jaką dokonało dwóch dziesięciolatków na niespełna trzyletnim Jamesie Bulgerze w dniu 12 lutego 1993 r. w Walton koło Liverpoolu. Gerhardt pisała, że sprawców nie nauczono empatii i drżącą w nich furję wyładowali na niespełna trzyletnim dziecku (2016, s. 194–197). Zbrodnia ta jest tak potworna, że znalezienie w sobie współczucia dla jej sprawców przychodzi z ogromnym trudem. Paradoks tej sytuacji polega na tym, że człowiek, który sam jest krzywdzony od najmłodszych lat, nie ma narzędzi, aby poradzić sobie z narastającą w nim agresją. Jeśli nie otrzyma tych narzędzi od dorosłych, może powtórzyć swój czyn – ze szkodą dla całego społeczeństwa.

Jeśli chodzi o kwestie proceduralne, to w postępowaniu w sprawie nieletniego należy zgromadzić możliwie kompletny materiał dowodowy, tzn. ustalić, jakie jest środowisko rodzinne i jakie – przy uwzględnieniu teorii przywiązania, zdolności lub jej braku do refleksji nieletniego (nazywanie lub potwierdzanie swoich uczuć i potrzeb oraz ustalenie poziomu mentalizowania i rozumienia znaczenia swojego czynu lub zachowania) – mogą wynikać z tego komplikacje; zlecać nie tylko wywiad

kuratora na okoliczności wskazane w u.w.r.n., ale również zwracać się o opinię do szkół i innych instytucji, które mogą znać nieletniego (można ustalić w ten sposób m.in. stosunek nieletniego do popełnionego czynu lub zachowań stanowiących przejaw demoralizacji); dopuszczać dowód z opinii Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów w każdej sprawie, w której sędzia w czasie wysłuchania nieletniego dostrzeże u niego kłopot z nazywaniem (lub potwierdzaniem) własnych uczuć, potrzeb i z mentalizowaniem, a nie tylko tam, gdzie wymaga tego ustawa. Ponadto ważna jest aktualna, tzn. występująca przy orzekaniu środka funkcjonowanie nieletniego, wola przyjęcia pomocy i podlegania określonym zasadom, czyli nastawienie do określonego środka wychowawczego (nadzór kuratora, ośrodki kuratorskie, zobowiązania), a nadto nie może umykać sędziemu charakter popełnionego czynu, tzn. w jakie dobra godzi. Bardzo ważne jest także przeprowadzanie co najmniej wywiadu kuratora sądowego w każdej sprawie, która znajdzie się w referacie sędziego, w celu ustalenia, czy dany czyn karalny (bo tego najczęściej to dotyczy) był incydentalny, czy dziecko przejawia trudności także w innych dziedzinach życia. Chociaż zasadą jest szybkość procedowania w sprawach nieletnich, to warto rozumieć ją jako obowiązek podjęcia czynności w sprawie, np. zlecenie wywiadu kuratora czy wyznaczenie rozprawy, a nie wydawanie kończącego rozstrzygnięcia. W toku sprawy warto stosować środki tymczasowe w tych sprawach, w których istnieją wątpliwości, czy zastosowanie planowanego środka wychowawczego ma szansę przynieść rezultaty. Zdaniem Autorki nie można stworzyć wyczerpującego katalogu okoliczności, którymi kieruje się sędzia przy wyborze środka wychowawczego. Zależy to od wrażliwości (empatii) sędziego, przyjętej metodyki procedowania i jego doświadczenia. Z punktu widzenia twierdzeń formułowanych w niniejszym artykule ważne byłoby zadbanie o poprawę warunków pracy sędziów orzekających w sprawach nieletnich, tzn. – zwłaszcza w kontekście omówionej wyżej konieczności traktowania siebie z empatią – w postaci zapewnienia sędziom wsparcia psychologicznego, w tym możliwości skorzystania z tzw. superwizji. Mimo braku kompleksowej regulacji w tym zakresie Autorka wyraża nadzieję, że wskazane powyżej postulaty będą stanowiły inspirację dla osób, które w swojej pracy zawodowej realizują dyrektywę dobra nieletniego.

Podziękowania

Autorka pragnie wyrazić wdzięczność wszystkim certyfikowanym trenerom CNVC, z którymi odbywa zajęcia na studiach podyplomowych w Wyższej Szkole Medycznej w Legnicy na kierunku Komunikacja empatyczna, uczącym współpracy i służącym obu stronom – w relacjach, w rodzinie, w pracy, w biznesie – w oparciu o metodologię

Marshalla B. Rosenberga (Nonviolent Communication, NVC): Marcie Kuładze, Brygidzie Dynisiuk, dr Annie Garbacz, Natalii Lach, Justynie Dermont-Owsińskiej, Ewelinie Ragiel, Joannie Nowickiej oraz współprowadzącej zajęcia Marii Pękale.

E-mail autorki: basia.trokowska@gmail.com.

Bibliografia

- Allen, J.G., Fonagy, P., Bateman, A.W. (2014). *Mentalizowanie w praktyce klinicznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bowlby, J. (2016). *Przywiązanie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gerhardt, S. (2015). *Znaczenie miłości. Jak uczucia wpływają na rozwój mózgu*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Eichstaedt, K. (2023). *Metodyka pracy sędziego w sprawach nieletnich w postępowaniu rozpoznawczym*. Wydawnictwo Wolters Kluwer.
- Kobes, P. (2011). *Prawny system przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Konarska-Wrzosek, V. (2013). *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*. Wydawnictwo LEX a Wolters Kluwer business.
- Kułaga, M., Malinowska-Berggren, M. (2023). *Itinerarium NVC. Przewodnik dla osób, które chcą się dzielić Porozumieniem bez Przemocy*. Wydawnictwo Miejsce Ludzi we współpracy z DU sp. z o.o., Leance (www.leance.org), Empathic Way (www.empathicway.pl).
- Mol, J. (2019). *Żyrafa i szakal w nas*. DU sp. z o.o.
- Pietlicka, A. (2023). *Bez kluczenia – odważnie, prawdziwie, z miłością. Życie z różnicami kluczowymi NVC*. Tom 1. Wydawnictwo Fundacja Miejsce Ludzi.
- Rosenberg, M.B. (2013). *W świecie Porozumienia bez Przemocy. Praktyczne narzędzia do budowania więzi i komunikacji*. Wydawnictwo MiND.
- Rosenberg, M.B. (2016). *Porozumienie bez Przemocy. O języku życia*. Wydanie 3 rozszerzone. Wydawnictwo Czarna Owca.
- Rosenberg, M.B. (2016a). *Edukacja wzbogacająca życie*. Wydawnictwo DU sp. z o.o.
- Rosenberg, M.B., Seils, G. (2024). *Rozwiązywanie konfliktów poprzez Porozumienie bez Przemocy*. Wydawnictwo Czarna Owca.
- Siegiel, D.J., Payne-Bryson, T. (2020). *Potęga obecności. Jak obecność rodziców wpływa na to, kim stają się nasze dzieci, i kształtuje rozwój ich mózgu*. Wydawnictwo Mamania. Grupa Wydawnicza Relacja sp. z o.o.
- Stańdo-Kawecka, B. (2007). *Od opieki do odpowiedzialności*. Wydawnictwo Wolter Kluwer Polska sp. z o.o.
- Stein, A. (2024). *Droga do zrozumienia siebie i innych*. Wydawnictwo Mamania. Grupa Wydawnicza Relacja sp. z o.o.
- Taylor, C. (2024). *Dzieci i młodzież ze zdeorganizowanym stylem przywiązania. Podejście mentalizowania w empatycznej opiece opartej na wiedzy o przywiązaniu i traumie*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Włodarczyk-Madejska, J. (2019). *Skazani na wychowanie. Stosowanie środków izolacyjnych wobec nieletnich*. Wydawnictwo INP PAN.

Żuczowska, Z.A. (2015). *Dialog zamiast kar*. Wydawnictwo MiND.

Komentarze

Bojarski, T. (2016). *Komentarz do art. 6 upn*. W: Bojarski T., Skrętowicz E., Kruk E., *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*. LEX.

Drembkowski, W. (2023). *Komentarz do art. 3 u.w.r.n.*, W: Drembkowski P., Kowalski G. (red.), *Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Komentarz 2023*. Legalis.

Górecki P. (2023). *Komentarz do art. 53 uwurn*. W: Górecki P., Kobes P., Konarska-Wrzosek V. (red.), *Wspieranie i resocjalizacja nieletnich. Komentarz 2023*. LEX.

Konarska-Wrzosek, V. (2023). *Komentarz do art. 7 i art. 27 u.w.r.n*. W: Górecki P., Kobes P., Konarska-Wrzosek V. (red.), *Wspieranie i resocjalizacja nieletnich. Komentarz 2023*. LEX.

Sobejko, W. (2023). *Komentarz do art. 7 u.w.r.n*. W: Drembkowski P., Kowalski G. (red.), *Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Komentarz 2023*. Legalis.

Sobejko, E. (2023). *Komentarz do art. 63 u.w.r.n*. W: Drembkowski P., Kowalski G. (red.), *Ustawa o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Komentarz 2023*. Legalis.

Artykuły

Kobes, P. (2021). *Resocjalizacja nieletnich, wobec których orzeczono środek wychowawczy w postaci skierowania do ośrodka kuratorskiego*. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Prawo karne i kryminologia [online].

Kobes, P. (2022). *Ustawa z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Uwagi do zagadnień materialnoprawnych*. *Głos Prawa. Przegląd Prawniczy Allerhanda*. T. 5, nr 2, poz. 23. Dostęp: <https://www.glosprawa.pl/artypul-278/ustawa-z-9-czerwca-2022-r-o-wspieraniu-i-resocjalizacji-nieletnich-uwagi-do-zagadnien-materialnoprawnych> (dostęp: 25.04.2025).

Włodarczyk-Madejska, J. (2019a). *Zbieranie danych o nieletnich w praktyce sądów polskich. Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego* [online]. Tom LXIII. Dostęp: <https://wuwr.pl/nkp/article/view/8272/10301> (dostęp: 25.04.2025).

Włodarczyk-Madejska, J. (2020). *Znaczenie wywiadu środowiskowego dla postępowania w sprawach nieletnich*. *Gdańskie Studia Prawnicze. Kuratorska służba sądowa i jej funkcjonowanie. Różne perspektywy* [online]. Rok XXIV – nr 3 (47)/2020.

Dostęp: https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/gdanskie_studia_prawnicze/article/view/5037/4422 (dostęp: 25.04.2025).

Ustawy

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 6 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997,, nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. 1991, Nr nr 120, poz. 526).

Ustawa z dnia 24 maja 2000 roku r. o Krajowym Rejestrze Karnym (t.j. Dz.U. 2024 r., poz. 276 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz.U. 2022, poz. 1700 z późn. zm.).

Wyroki

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 czerwca 2016 r. w sprawie SK 24/15.

Empathy in juvenile court. The role of the judge in juvenile court proceedings in the context of the conception of rosenberg

The Convention on the Rights of the Child, adopted by the General Assembly of the United Nations on 20 November 1989, states in its Article 1 that a child means any human being below the age of eighteen, unless, in accordance with the law relating to the child, he/she attains majority earlier. The provision of Article 72 of the Constitution of the Republic of Poland states that the Republic of Poland shall ensure the protection of the rights of the child. Everyone has the right to demand from public authorities the protection of the child against violence, cruelty, exploitation and demoralisation. The Act on the Support and Resocialisation of Juveniles aims, as its name suggests, to support young persons in their efforts to behave in accordance with social norms and to take such resocialisation measures that may prove effective and make the goals of the proceedings in the case of a particular child achievable. In juvenile proceedings, it is necessary, above all, to be guided by the good of them and to strive to achieve favourable changes in the juvenile's personality and behaviour, as well as, if necessary, to ensure that the parents or guardian properly fulfil their obligations towards the juvenile.

In the article, the author refers to Rosenberg's concept. According to her, the most important are: distinguishing observations from judgments, empathetic listening, naming feelings and needs of the parties to the dialogue. In addition, the author refers to Taylor's concept of mentalizing and Bowlby's concept of attachment. Thus, it will be possible to show one of the ways of the judge's procedure, according to the goals of the proceedings.

Keywords:

child, juvenile, correction, needs, mentalizing

Cytowanie:

Trokowska-Stempnik, B. (2025). Empatia w sądzie dla nieletnich. Rola sędziego w postępowaniu wobec nieletniego w kontekście koncepcji Rosenberga. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 24(2), 89–123.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości